

Wojciech Iwańczak  
(Akademia Ignatianum w Krakowie)

<https://orcid.org/0000-0002-2095-7497>

## Rewolucja według Wawrzyńca z Březové

<https://doi.org/10.26881/sds.2022.25.06>

Keywords: Wawrzyniec z Březové, the Hussite Revolution, chronicle

Rzecz będzie o rewolucji, wypada zatem zacząć od opinii dobrego specjalisty. Chyba trudno o lepszego znawcę tego zjawiska niż Lew Trocki. Pisał on: „[...] kwestia represji w zastosowaniu do poszczególnych osób nabiera podczas rewolucji zupełnie swoistego charakteru i nie da się w żaden sposób pogodzić z humanitarnymi komunalami [...]. Z punktu widzenia tak zwanej absolutnej wartości jednostki ludzkiej, rewolucję należy «potępić» tak samo, jak potępia się wojnę, jak zresztą należałoby potępić całe dzieje ludzkości. Nie wolno jednak zapominać, że pojęcie jednostki ukształtowało się tylko dzięki rewolucjom i że proces tego kształtowania się jeszcze nie skończył. Aby pojęcie jednostki nabrało realnej treści i aby na poły pogardliwe pojęcie «masy» zatraciło charakter antytezy w stosunku do uprzywilejowanego, z punktu widzenia filozoficznego, pojęcia «jednostki», konieczne jest, aby ta właśnie masa, przy pomocy dźwigni rewolucji, albo raczej – szeregu rewolucji – wzniosła się na nowy szczebel dziejowy. Nie wiem, czy z punktu widzenia normatywnej filozofii drogę tę należy uznać za dobrą, czy też za złą i przyznam się, niewiele mnie to obchodzi. Wiem tylko na pewno, że jest to jedyna droga, którą ludzkość знаła dotychczas”<sup>1</sup>. I jeszcze Trocki: „Rozważania te nie są wcale próbą «usprawiedliwienia» terroru rewolucyjnego [...]. Nie chodzi mi tutaj wcale o filozoficzne usprawiedliwienie, lecz tylko o polityczne uzasadnienie. Rewolucja

---

<sup>1</sup> L. Trocki, *Moje życie. Próba autobiografii*, Warszawa 1990 (reprint edycji: Warszawa 1930), s. 529 *et seq.*

dlatego właśnie jest rewolucją, że wszystkie przeciwieństwa swego rozwoju sprowadza do alternatywy: życie albo śmierć”<sup>2</sup>.

Czy z tymi twierdzeniami zgodziłby się bohater naszych uwag, żyjący sześć stuleci wcześniej reporter rewolucji husyckiej Wawrzyniec z Brzové, nigdy się nie dowiemy, ale pewnie obaj znaleźliby – po dyskusji – wspólne, a w każdym razie zbliżone wątki. Wawrzyniec z Brzové wśród obserwatorów i kronikarzy husytyzmu świeci mocnym światłem, jego praca jest najlepszym źródłem odnośnie do pierwszej fazy rewolucji<sup>3</sup>. Wypada tylko żałować, że z jakichś – nieznanych nam przyczyn – zarejestrował owe początki i nagle urwał swą relację. Wypada nadmienić, że husytyzm nie miał szczęścia do ciekawych i wyczerpujących źródeł narracyjnych, stąd dzieło Wawrzyńca z Brzové jest wręcz niezastąpione. Poza tym historiografia husycka zachowała się zazwyczaj w jednym rękopisie i nie zyskała większej popularności.

Obszerna relacja Wawrzyńca, zawierająca wiele szczegółów, dokumentuje także postawę autora wobec przedstawianych treści. Nie jest on jedynie beznamiętnym obserwatorem zawieruchy rewolucyjnej, ale nie stroni wielokrotnie od własnych ocen i komentarzy, wypowiada też wiele sądów wartościujących.

W tych moich zwięzłych uwagach nie ma oczywiście możliwości odnieść się do całego dzieła, wypada więc się skupić na kilku istotnych kwestiach. Trzeba zacząć od tego, że nasza wiedza o kronice jest dość ograniczona. Nie znamy dokładnej daty czy dat jej zredagowania, na pewno opowieść od opisywanych wypadków

---

<sup>2</sup> *Ibidem*, s. 530. O Trockim z ogromnej literatury por. D. Wolkogonow, *Trocki. Niewolnik idei, ideolog zbrodni*, Warszawa 1996; B.M. Patenaude, *Trocki. Upadek rewolucjonisty*, Wrocław 2009.

<sup>3</sup> Por. o autorze i jego dziełach: I. Hlaváček, *Das diplomatische Material in der hussitischen Chronik des Laurentius von Brzová*, „Folia Diplomatica” 1976, vol. 2, s. 173–176; M. Bláhová, *M. Vavřinec z Brzové a jeho dílo* [w:] *Vavřinec z Brzové. Husitská kronika – Píseň o vítězství u Domažlic*, přel. F. Heřmánský, Praha 1979, s. 305–316; P. Čornej, *Rozhled, názory a postoje husitské inteligence v zrcadle dějepiscetví 15. století*, Praha 1986, s. 20 *et seq.*; M. Bláhová, *Česká historiografie v husitské revoluci* [w:] *Husitství – Reformace – Renesance. Sborník k 60. narozeninám Františka Šmahela*, t. 2, Praha 1994, s. 439–448; P. Čornej, *Tajemství českých kronik. Cesty ke kořenům husitské tradice*, wyd. 2, Praha–Litomyšl 2003, s. 37 *et seq.*; S. Bylina, *Okrucieństwo w rewolucji husyckiej oczyma jej kronikarza* [w:] *idem, Hussitica. Studia*, Warszawa 2007, s. 86 *et seq.*; W. Iwańczak, *Kronikarz husytyzmu patrzy na Śląsk* [w:] *Narodziny Rzeczypospolitej. Studia z dziejów średniowiecza i czasów wczesnonowożytnych*, t. 2, red. W. Bukowski, T. Jurek, Kraków 2012, s. 755–767.

dzieli pewien dystans czasowy – badacze są zgodni, że Wawrzyńiec nie pisał „na gorąco”. Nie wiemy także – co już odnotowaliśmy – z jakich przyczyn autor nagle przerwał swą relację, ponieważ żył jeszcze dłużej, a ostatnie informacje na jego temat mamy z roku 1437. Pochodził z niższej szlachty, studiował na uniwersytecie praskim i go ukończył. Zapewnił sobie liczne prebendy kościelne, które dawały mu niezależność materialną i możliwość poświęcenia się pracy literackiej. Obracał się w kręgu dworu Wacława IV, a po śmierci króla znalazł miejsce w kancelarii Starego, a być może też Nowego Miasta Praskiego. Do poglądów reformatorskich zbliżył się jeszcze za życia Jana Husa, który cenił wysoko Wawrzyńca i mianował go nawet czeskim Plutarchem<sup>4</sup>. Przypisywano mu wśród husytologów autorstwo wielu innych prac, ale rzecz wydaje się dość wątpliwa, pewność mamy jedynie w odniesieniu do kilku tekstów. Popularność zdobyła *Pieśń o zwycięstwie pod Domažlicami*, wierszowana opowieść o haniebnej klęsce wyprawy krzyżowej przeciw husytom w sierpniu 1431 r., gdy doborowa armia rycerstwa europejskiego rzuciła się do ucieczki na dźwięk pieśni śpiewanej przez rewolucyjną armię<sup>5</sup>.

Horyzont czasowy opisywanych przez Wawrzyńca wydarzeń obejmuje lata 1414–1421, ale główny ciężar spoczywa na latach 1419–1421. Początek kroniki dotyczy inauguracji podawania komunii pod dwiema postaciami, co nastąpiło z inicjatywy Jakoubka ze Stříbra w roku 1414<sup>6</sup>. Plan autora polegał chyba na tym, żeby

---

<sup>4</sup> *Magistri Iohannis Hus Quodlibet. Disputationis de Quodlibet Pragae in facultate artium mense januario 1411 habitate Enchiridion*, ed. B. Ryba, Praha 1948, s. 69, 211.

<sup>5</sup> Por. R. Urbánek, *Bitva u Domažlic* [w:] *idem, Z husitského věku. Výbor husitských úvah a studií*, Praha 1957, s. 135–157; F. Forst, *Domažlice v dějinách husitského revolučního hnutí*, Domažlice 1961; F.M. Bartoš, *Husitské vítězství u Domažlic roku 1431*, „Minulosti Zapadočeského Kraje” 1964, vol. 3, s. 145–155; F. Šmahel, *Husitská revoluce*, t. 3, Praha 1993, s. 241 *et seq.*; W. Iwańczak, *Husitské války a etika doznávajícího rytířství* [w:] *Jan Žižka z Trocnova a husitské vojenství v evropských dějinách. VI mezinárodní husitologické symposium Tábor 12.–14. října 2004*, edd. M. Drda, Z. Vybíral, Tábor 2007 („Husitský Tábor”, Supplementum 3), s. 183–195.

<sup>6</sup> P. de Vooght, *Jacobellus de Stříbro (†1429) premier théologien du hussitisme*, Louvain 1972; H. Krmičková, *Studie a texty k počátkům kalicha v Čechách*, Brno 1997; *Jakoubek ze Stříbra. Texty a jejich působení*, edd. O. Halama, P. Soukup, Praha 2006; *Dvě utrakvistická díla Jakoubka ze Stříbra*, edd. M. Čejka, H. Krmičková, Brno 2009; J. Marek, *Jakoubek ze Stříbra a počátky utrakvistického kazatelství v českých zemích*, Praha 2011; D. Coufal, *Polemika o kalich*

przedstawić całokształt reformy husyckiej – szkoda, że doprowadził swój zamysł jedynie do grudnia 1421 r.

Oprócz obserwacji – jak byśmy mogli rzec – uczestniczącej, pisarz miał dość rozbudowany warsztat badawczy, w którym oprócz autopsji znalazło się miejsce na wykorzystanie materiałów pisanych dlań dostępnych, a wiele wskazuje, że gromadził je starannie przez dłuższy czas. Nie ma wątpliwości, że aby nadać dziełu uporządkowany kształt, musiał mieć sporo czasu. Być może ten dystans wobec opisywanych wydarzeń jest przyczyną ewolucji poglądów Wawrzyńca. Kronika zachowała się w dwóch redakcjach, obu niedokończonych, ale różnice między nimi w tekście są minimalne, często jedynie stylistyczne i nie mamy nawet pewności, czy są one dziełem autora, czy też kogoś z późniejszych kopiistów. Istotne różnice występują natomiast w przedmowach obu wersji i warto im się przyjrzeć, gdyż pokazują właśnie ewolucję zapatrywań Wawrzyńca<sup>7</sup>.

W pierwszej przedmowie uczonego autora widzimy ślady pisarskich konwencji średniowiecznych, w tym tzw. toposu skromności<sup>8</sup>. Pisze o wielkim trudzie, że wykonuje pracę „w pocie czoła” i uważa za swój obowiązek dać świadectwo prawdzie, chce przekazać dla potomności i przyszłej pamięci wierny obraz tego, co się wydarzyło w Królestwie Czeskim i Margrabstwie Morawskim w kolejnych latach po 1414 r. Idzie głównie o potępienie tych, którzy gnębili i prześladowali reprezentantów Prawdy Bożej. W tej ciężkiej pracy oczekuje pomocy Opatrzności. Wydaje się, że Wawrzyniec staje tu jednoznacznie po stronie rewolucji i to w jej radykalnym, taboryckim ujęciu, akcenty są rozłożone czytelnie pomiędzy dobrymi i złymi, czyli zwolennikami i wrogami rewolucji, w perspektywie moralno-etycznej sytuacja wygląda dość klarownie.

W drugiej przedmowie znajdujemy całkowicie odmienny obraz. W porównaniu z tekstem wcześniejszym widzimy, iż autor stracił już zdecydowanie zapał rewolucyjny i zamiast korzyści dostrzega w niej dużo zła. Ekspozuje straty, które ponosi wspaniałe Królestwo Czeskie, i taki jego portret powinien zostać zachowany dla przyszłych pokoleń. Podkreślono negatywne cechy wojny

---

*mezi teologií a politikou 1414–1431. Předpoklady basilejské disputace o prvním z pražských articulů*, Praha 2012.

<sup>7</sup> M. Bláhová, *M. Vavřinec z Březové...*, s. 310 *et seq.*

<sup>8</sup> E.R. Curtius, *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*, Kraków 1997, s. 90 *et seq.*

domowej, oto cały kraj został podzielony na dwie zwalczające się części i efektem tego są same nieszczęścia. Reprezentant niższej szlachty i mieszczanin praski, a także mistrz uniwersytecki, patrzy teraz na scenę wydarzeń innym okiem, pisze wręcz, że jest załamany tym, co się dzieje i że jego rola sprowadza się do przekazania nowym generacjom obrazu strat i szkód spowodowanych przez rewolucję. Nie ukrywa tu zamiaru dydaktycznego. Panorama zniszczeń, których był świadkiem, ma przestrzec następców, aby nie podejmowali takich działań. Ma nadzieję, że wiedza o katastrofie, jaka dotknęła ziemie czeskie, ustrzeże przyszłe pokolenia przed powtarzaniem tych błędów. Pisze tu dość enigmatycznie, ale można się domyślać, że winę widzi po obu stronach – tych, z którymi walczył husytyzm, i tych, którzy przesadzili w radykalizmie. Pracując w kancelarii praskiej, miał znakomite pole do obserwacji i można mu wierzyć, gdy pisze, że przekazał to wszystko, co widział na własne oczy, i co słyszał na własne uszy. Obserwujemy tu w jakimś sensie nawiązanie do przeciwstawienia, jakie funkcjonowało w różnych środkach ówczesnego przekazu, gdy czasy husyckie ze wszystkimi ich konsekwencjami porównywano do spokojnych i wspańiałych czasów panowania Karola IV, gdy kraj żył beztrosko i bezpiecznie<sup>9</sup>.

Ewolucja postawy Wawrzyńca z Březové jest wielokrotnie dokumentowana na kartach kroniki. Ten typowy przedstawiciel centrum jako podstawę swego światopoglądu przyjął cztery artykuły praskie i dalej posuwać się w radykalizmie nie miał zamiaru. Wierzył początkowo – jak można mniemać – w porozumienie taborytów ze stronnictwem praskim i pomyślność rewolucji. Wczesne dzieje taborytów obserwował z sympatią, w tym zgromadzenia ludowe i pielgrzymki na wzgórze. Wawrzyniec, któremu trudno odmówić talentu literackiego, doskonale oddał pełen patosu nastrój tych spotkań. Ten umiarkowany husyta, mistrz praski, był zafascynowany prostotą sprawowanego tam kultu: „bardziej uczeni i bardziej wymowni [księża], podzieliwszy lud na grupy, osobno mężczyzn i osobno kobiety z dziećmi, już od wczesnego rana głosili Słowo Boże, mówiąc przede wszystkim o tym, co dotyczy pychy i chciwości kleru, a wszystko bez żadnej bojaźni. Inni, siedząc, cały czas słuchali spowiedzi, jeszcze inni odprawili służbę Bożą, od świtu

---

<sup>9</sup> Przykłady z epoki zob. W. Iwańczak, *Babilon czy Jeruzalem. Praga w literaturze i propagandzie czasów husyckich*, PH 1993, t. 84, s. 271–288.

do południa podawali ludowi komunię pod dwiema postaciami”<sup>10</sup>. Potem dodaje: „Wszyscy nawzajem nazywali siebie braćmi i siostrami, a bogatsi dzielili się swym pożywieniem z uboższymi”<sup>11</sup>. Wacław IV, obawiając się grabieży dóbr monarszych, nie był zyczyliwy wieściom o tych wielkich zgromadzeniach na prowincji. Niektórzy właściciele dóbr ziemskich zakazywali wręcz swym poddanym udziału w pielgrzymkach, „ale chłopci ze swymi żonami mało dbali o te zakazy lub wcale ich nie słuchali, wołąc raczej opuścić całe swoje mienie, byle tylko nie zaniedbać w świątecznym czasie wędrowki na górę Tabor, przyciągani tam tak, jak magnes przyciąga żelazo”<sup>12</sup>. Wawrzyńca fascynował porządek, dyscyplina i podniosły nastrój pielgrzymich zgromadzeń, gdzie nie było pijaństwa, hazardu, tańców, świeckich śpiewów i innych płochych zachowań, a nawet śmiechu czy głośnych rozmów. Kronikarz zauważył także brak wszelkich występków i kradzieży. Podobną atmosferę puryzmu moralnego, powagi i pogardy dla wszystkiego, co próżne i świeczone, spotkamy niedługo później we wzorcowej gminie husyckich radykałów w południowych Czechach, w Taborze<sup>13</sup>. Nasz autor niezwykle plastycznie odtworzył nastroje eschatologiczne – prorocтва wieszczące koniec świata i sąd Boży nad jego mieszkańcami zapowiadały zstąpienie Chrystusa z nieba na ziemię czeską, aby oddzielić ludzi sprawiedliwych i wybranych od złych, którzy byli wrogami Prawdy Bożej. Ponieważ koniec świata nie nastąpił w wyznaczonym terminie, radykalni księża taboryccy ogłosili nową wersję przepowiedni. Dramatyczne wydarzenia, które właśnie nadchodziły, miały wygubić wszystkich grzeszników i wrogów husytyzmu,

<sup>10</sup> Vavřinec z Březové, *Kronika husitská*, ed. J. Goll [w:] *Fontes rerum Bohemicarum*, t. 5, Praha 1893, s. 401: „[...] docciores namque ac eloquenciores a summo mane populo per turmas diviso, seorsum viris ac scorsum mulieribus et pueris, verbum dei et presertim ea, que superbiam, avariciam statumque cleri concernebant, sine omni formidine populo alternatim predicabant, aliis pro tunc continue ad auricularem confessionem considentibus et terci peractis divinis populum a discente usque meridiem utraque specie, corporis scilicet et sanguinis Christi communicabant”.

<sup>11</sup> *Ibidem*: „Ibique omnes sese et sorores appellantes, dicior cum paupere vidualia, que errat preparata, dividebant”.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 402: „Sed huiusmodi mandatum rustici cum suis uxoribus modicum aut nichil advertentes pocius dimissis omnibus, que possiderant, ad Thabor montem in certis festivitibus venire nullatenus negligebant allecti et attracti, prout ferrum attrahit magne”.

<sup>13</sup> Zob. J. Macek, *Tábor v husitském revolučním hnutí*, t. 1–2, Praha 1955; F. Šmahel, *Dějiny Tábora*, t. 1, cz. 1–2, České Budějovice 1988–1990.

jego prawdziwi wyznawcy mieli zaś dostąpić szczęśliwego życia w tysiącletnim Królestwie Bożym na ziemi<sup>14</sup>. Na barkach braci taboryckich spoczęło odpowiedzialne zadanie przygotowania owego Królestwa poprzez orężne wytępienie jego wrogów. Owa kampania chiliastyczna zdobyła masowy oddźwięk na wsi czeskiej i w tych miastach, które sprzyjały taborytom. Wiara w te prorocstwa była rozumiana w sposób dosłowny, palono i niszczone nie tylko przedmioty zbytku, ale również codziennego użytku, gdyż niebawem, pod rządami Chrystusa miały być już niepotrzebne. Wawrzyniec pisze, że chłopci zrywali wszelkie więzy ze starym światem i udając się „w góry” lub do wymienionych w prorocstwach „świętych miast”, porzucali cały swój dobytek albo wręcz go palili<sup>15</sup>.

Kulminacją relacji taborytów z prażanami jest kilka miesięcy, które ci pierwsi spędzili w stolicy, gdy przybyli z pomocą przeciw wojskom Zygmunta Luksemburskiego. Przywitanie sojuszników było bardzo serdeczne i radosne. Wawrzyniec zanotował: „[...] dnia dwudziestego miesiąca maja [1420] przybyło ich do miasta praskiego wiele tysięcy obojga płci, przy czym księża postępowali przed ludem, a Najświętszy Sakrament nieśli umieszczony wysoko na kijach. Prażanie wyszli im naprzeciw z procesjami księży, przywitali ich z radością i obdarowali różnymi potrawami, których wiele w nadmiarze znaleziono w domach uciekinierów z Pragi, a zwłaszcza wieloma różnymi napojami. Kobiety zostawiono w klasztorze św. Ambrożego, a taboryci rozłożyli się ze swymi wozami i ich załogami na wyspie za bramą na Poříči i tam urządzili swe czasowe obozowisko; ich księża codziennie odbywali Służbę Bożą, pobudzali lud do walki o Prawo Boże, a zwłaszcza za komunię pod dwiema

---

<sup>14</sup> O prorocstwach chiliastycznych por. H. Kaminsky, *A History of the Hussite Revolution*, Berkeley–Los Angeles 1967, rozdz. 7–9; F. Machilek, *Heilserwartung und Revolution der Taboriten 1419/1421* [w:] *Festiva Lanx. Studien zum mittelalterlichen Geistesleben Johannes Spörl dargebracht*, hrsg. v. K. Schmit, München 1966, s. 67–94; A. Patschovsky, *Der taboritische Chiasmus. Seine Idee, sein Bild bei den Zeitgenossen und die Interpretation der Geschichtswissenschaft* [w:] *Häresie und vorzeitige Reformation im Spätmittelalter*, hrsg. v. F. Šmahel, Mitarbeit v. E. Müller-Luckner, München 1998, s. 169–195; S. Bylina, *Revolucja husycká. Przedświt i pierwsze lata*, Warszawa 2011, s. 231 et seq.; P. Čermanová, *V zajeří pojmu: Definice husitského chiasmu* [w:] *Pojmy a koncepty v bádání o husitství*, edd. P. Rychterová, P. Soukup, Praha 2013, s. 139–169.

<sup>15</sup> Vavřinec z Březové, *Kronika husitská...*, s. 426; por. F. Šmahel, *Husitské město „Slunce”. Plzeň na přelomu let 1419–1420*, „Minulosti Zapadočeského kraje” 1983, vol. 19, s. 137–152.

postaciami i nabożnie podawali mu ciało i krew Pana Jezusa, a lud ten był w stałej gotowości i przygotowany do Walki Bożej”<sup>16</sup>. Z czasem entuzjazm w stosunku do przyprowadzonych do stolicy pod wodzą sławnych hetmanów Jana Žižki<sup>17</sup> i Mikołaja z Husi<sup>18</sup> nieco opadł i współzycie prażan z taborytami stało się dość uciążliwe. Jeśli idzie o program ideowy to do czterech artykułów praskich taboryci dodali pewne korekty i uzupełnienia. Na początku sierpnia 1420 r. miastom praskim przedłożono dwanaście artykułów taboryckich, które nawiązywały głównie do artykułu praskiego mówiącego o karaniu grzechów śmiertelnych<sup>19</sup>. Propozycje taborytów koncentrowały się głównie na pewnych zasadach życia zbiorowego, zdecydowanie opowiadały się przeciw rozwiązości i nierządowi, potępiono alkohol i wyszukane stroje. Wypowiedziano też walkę luksusowi, co wyraziło się m.in. w poddaniu rzemiosła kontroli, aby ograniczyć produkcję luksusową. Była też mowa o burzeniu kościołów i klasztorów, zabieraniu złotych kielichów, drogocennego wyposażenia świątyń. Nie były to tylko hasła, na przykład przystąpiono w wielu miejscach do dewastacji klasztorów.

<sup>16</sup> Vavřinec z Brzové, *Kronika husitská...*, s. 371: „[...] die XX mensis Maii in multis millibus sexus utriusque presbiteris ipsorum Sacramento corporis Christi sursam in baculis erecto populum precedentibus Pragensem hora vesperrorum introeunt civitatem. Quos Pragenses ipsi obviam cum processionibus cleri exeundo grate excipiunt, de victualibusque copiosis provident, quorum maxima habundancia profugorum in domibus reperiebatur et precipue in potibus variis ac diversis. Dimisso ergo sexu muliebri in monasterio sancti Ambrosii Thaboriensis ipsi cum curribus suis et equitibus insula foris valvam Porzieczensem se deponunt et ibi mansionem suam ad tempus faciunt sacerdotibus ipsorum cottidie verbum dei predicantibus et ad pugnandum pro lege dei et presertim communionem calicis populum animantibus et ipsum venerabili corporis et sanguinis domini Jesu devote communicantibus, ut populus ipse ad dei bellum semper sit promptus et paratus”.

<sup>17</sup> Ta barwna postać cieszyła się (i cieszy do dzisiaj) wielkim zainteresowaniem badaczy, podaję tylko monografie na temat sławnego wojownika: R. Urbánek, *Jan Žižka*, Praha 1925; J.F. Čečetka, *Jan Žižka*, Praha 1930; F. Šmahel, *Jan Žižka z Trocnova*, Praha 1969; J. Pekař, *Žižka a jeho doba*, Praha 1992; V.V. Tomek, *Jan Žižka*, Praha 1993; A. Paner, *Jan Žižka z Trocnova*, Gdańsk 2002; Z. Vybíral, *Jan Žižka: 1360 ?–1424: o tábořském hejtmanu a husitském vojevůdci*, Tábor 2014; P. Čornej, *Jan Žižka. Život a doba husitského válečníka*, Praha 2019.

<sup>18</sup> M. Polívka, *Mikuláš z Husi a nižší šlechta v počátcích husitské revoluce*, Praha 1982 („Rozpravy Československé akademie věd – řada společenských věd”, roč. 92, seš. 1).

<sup>19</sup> Por. H. Kaminsky, *A History...*, s. 365 et seq.; B. Kopiczková, *Dvanáct tábořských článků ze srpna 1420 v zrcadle Želivského kázání*, „Folia Historica Bohemica” 1986, č. 10, s. 173–191; F. Šmahel, *Husitská revoluce*, t. 3, Praha 1993, s. 51 et seq.; S. Bylina, *Rewolucja husycka. Przedświt...*, s. 127 et seq.



Jeśli początkowo walka prażan i taborytów ze wspólnym wrogiem Zygmuntem Luksemburskim tuszowała różnice ideowe i programowe obu głównych sił obozu husyckiego, to z czasem stały się one coraz bardziej widoczne. Do tego dochodziły różnice doświadczenia, kulturowe – taboryci i inni prowincjonalni poplecznicy husytyzmu przybywali z prostych chat czy półziemianek, a w Pradze otrzymali od gościnnych zarządców miasta budynki klasztorne czy opuszczone domy patrycjuszy, które stanowiły dla nich z pewnością szok egzystencjalny. Efektem tych wszystkich trudnych do zniwelowania różnic pomiędzy oboma centrami rewolucji husyckiej było wzajemne zmęczenie i konstatacja, że nie da się ich pokonać, nawet przy dobrych chęciach. Taboryci uznali, że wielkie miasto, swoiste „państwo w państwie” nie da się zreformować i uczynić z niego siedziby szczyrych i gorliwych, o surowych obyczajach chrześcijan kierujących się Prawem Bożym i w konsekwencji w sierpniu 1420 r. opuścili Pragę<sup>20</sup>.

Wśród cech dystynktywnych wszystkich rewolucji w dziejach – przy całej ich różnorodności – wymienia się takie zjawiska, jak: terror, dyktatura, strach, rola tłumu. Nie była od nich wolna także rewolucja, o której mówimy. Początkowa jedność działań w husytyzmie była spowodowana między innymi – jak już wspomniano – wspólnym wrogiem, którego personifikował Zygmunt Luksemburski. Ten często występujący na kartach kroniki monarcha jest przez Wawrzyńca z Březové obdarzony jednoznaczną antypatią. Autor przedstawia go jako człowieka bezwzględnego i okrutnego. Gdy w końcu 1419 r. do bawiącego w Brnie Zygmunta prażanie wysłali poselstwo z nadzieją na jakieś negocjacje w sprawie częściowego uznania postulatów husyckich, usłyszeli tylko twarde wymówki i polecenie, by po powrocie do Pragi przywrócili wszystko do dawnego stanu. Konkretnie – mieli zniszczyć wszystkie umocnienia, które w Pradze po śmierci Wacława IV wzniesli husyci, na znak, że w pełni poddają się władzy króla Zygmunta, i pod żadnym pozorem nie mieli już nękać mnichów i zakonnic. Jednocześnie król węgierski usunął z urzędów praskich wszystkich kalikstynów, a na ich miejsce mianował – zdaniem Wawrzyńca<sup>21</sup> – bluźnierców

<sup>20</sup> Vavřinec z Březové, *Kronika husitská...*, s. 431; por. H. Kaminsky, *A History...*, s. 377 *et seq.*; J. Kejr, *Mistři pražské univerzity a kněží táborští*, Praha 1981, s. 44 *et seq.*; F. Šmahel, *Husitská revoluce...*, t. 3, s. 53 *et seq.*; S. Bylina, *Revolucja husycka. Przedświt...*, s. 197 *et seq.*

<sup>21</sup> Vavřinec z Březové, *Kronika husitská...*, s. 353 *et seq.*; por. F. Kavka, *Poslední Lucemburk na českém trůně. Králem uprostřed revoluce*, Praha 1998, s. 38 *et seq.*

i przeciwników Prawdy Bożej. Postawę tę potwierdził monarcha listem z początku lutego 1420 r. adresowanym do Królestwa Czeskiego, w którym wszystkim panom, a w szczególności urzędnikom królewskim różnych szczebli, także samorządom miast surowo zalecił, aby wiklefiistów i husytów, a w ogóle wszystkich zwolenników komunii pod dwiema postaciami gnębili, prześladowali i niszczyli, używając do tego celu wszelkich dostępnych środków<sup>22</sup>.

Świat Wawrzyńca z Brzové nie jest jednak jedynie czarno-biały, jest to człowiek myślący i wnikliwy obserwator. Ubolewając nad zniszczeniami, jakie w Królestwie Czeskim przyniosły rewolucyjne kampanie, powiada: „[...] król Zygmunt, oczywisty prześladowca prawdy z jednej strony, a z drugiej taboryci, w sposób okrutny szerząc pożary, wspaniałą i urodzajną ziemię czeską obrócili wnicz, w sposób niehumanitarny paląc nie tylko kościoły lub klasztory, ale też osoby świeckie i duchowne”<sup>23</sup>. Zło zatem jest złem, niezależnie od tego, kto się przyczynia do jego popełnienia. Owa swoista relatywizacja zła wychodzi na jaw w sposób wyrazisty przy innych nagannych uczynkach, do których należy zaliczyć obrazoburstwo. Oddajmy głos autorowi: „[...] w ten dzień owej nieszczęsnej koronacji [Zygmunta na króla w Pradze] i dnia następnego król Zygmunt, zabrawszy z kościoła praskiego i klasztoru św. Jerzego głowy, ręce, monstrancje i inne klejnoty ze złota i srebra, kazał je porozbijać i wypłacić żołąd, i obiecał, że uczyni to lepiej, gdy Bóg da królestwu pokój i spokój. Czyż zatem grzech jest cięższy? Tych, którzy niszczyli drewniane obrazy, czy tych, którzy niszczyli srebrne?”<sup>24</sup>. Pytanie pisarza można rozumieć w sposób dwojaki – albo zło jest bezosobowe, albo krytyka obrazoburstwa taborytów obecna w dziele

<sup>22</sup> Vavřinec z Brzové, *Kronika husitská...*, s. 357; F. Kavka, *Poslední Lucemburk...*, s. 44 et seq.

<sup>23</sup> Vavřinec z Brzové, *Kronika husitská...*, s. 425: „Rex eciam Sigismundus, apertus veritatis persecutor, ex una et Thaboriensis crudelius ex altera parte incendendo ignes nobilem terram et fructuosam Boemie quasi ad nihilum redigerunt, non solum ecclesias aut monasteria, sed et homines tam laycales quam spirituales inhumaniter comburendo”.

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 396: „Item eodem die coronacionis sinistre et sequenti rex Sigismundus receptis ecclesie Pragensis et cenobii sancti Georgii capitibus, manibus, monstranciis, ceterisque de auro vel argento clenodiis concutere iubet et stipendia prebet promittens maliora facere, dum deus dederit regno pacem et quietem. Quorum igitur peccatum gravius, eorum scilicet, qui ligneas, aut eorum, qui argenteas ymagines destruxerunt?”.

Wawrzyńca zostaje osłabiona poprzez zrównanie z postacią tak szkaradną jak Zygmunt.

W dawniejszych badaniach eksponowano – zapewne nadmierne – wątek antyniemiecki w husytyzmie. Te akcenty są wyraźnie obecne w dziele pisarza praskiego, chociaż nie w przesadnych rozmiarach. Daleko im do zaciętości nacjonalistycznej chociażby tzw. Dalimila<sup>25</sup>. Dobrym przykładem jest sytuacja w Pradze, gdy po wybuchu rewolucji usuwano z miasta wszystkich, którzy nie przystąpili do utrakwistów. Oczywiście wspólnota miejska przejmowała ich domy i dobra. Niektórzy jednak, a odnosi się to w szczególności do Niemców, którzy przystąpili do grona kalikstynów albo obiecali do niego przystąpić, i tak zostali zmuszeni do opuszczenia miasta. Przyczyna była prozaiczna – pozostawiając domy, zostawiali również pełne spiżarnie, które można było wykorzystać dla wyżywienia rewolucji. Jednakże ogólny obraz Niemców jest rysowany zdecydowanie w ciemnych barwach, wyprawy krzyżowe przeciw husytom to dla Wawrzyńca głównie Niemcy, chociaż w armiach antyhusyckich znajdowali się reprezentanci różnych nacji. Po bitwie na Vitkowie, gdy husyci pod wodzą Žižki odnieśli niezwykle zwycięstwo – mimo iż sam hetman niemal cudem ocalał tam życie – nasz kronikarz stwierdził z ulgą, że Niemcy zostali pobici i Praga ma wreszcie spokój<sup>26</sup>.

Nieodłączny towarzysz rewolucji – strach<sup>27</sup> – jest również obecny na kartach relacji Wawrzyńca. Towarzyszy właściwie wszystkim fazom tych burzliwych wydarzeń. Już zaraz po defenestracji praskiej w mieście zapanowało wielkie napięcie odnotowane przez autora: „[...] z tego powodu [defenestracji] zapanował w Pradze

---

<sup>25</sup> W. Iwańczak, *Obraz sousedá. Polsko a Poláci v kronice třč. Dalimila* [w:] *Středověký kaleidoskop pro muže s hůlkou. Věnováno Františku Šmahelovi k životnímu jubileu*, edd. E. Doležalová, P. Sommer, Praha 2016, s. 522–530, gdzie dalsza literatura.

<sup>26</sup> Vavřinec z Březové, *Kronika husitská...*, s. 390; o bitwie na Vitkowie zob. R. Urbánek, *Bitva na Vitkově. K položení základního kamene pomníku Jana Žižky z Trocnova na vrchu Žižkově dne 28. června 1920*, Praha 1920; *Zpravy pramenů o boji na hoře Vitkově 14. července 1420*, ed. J. Pekař, Praha 1926; P. Čornej, *Bitva na Vitkově a zhroutilí Zikmundovy křižové výpravy v létě 1420*, „Husitský Tábor” 1986–1987, t. 9, s. 101–153; M. Polívka, *Bitva na Vitkově*, Praha 1987 („Slovo k historií”, č. 8).

<sup>27</sup> Por. J. Delumeau, *Strach w kulturze Zachodu XIV–XVIII w.*, Warszawa 1986; *idem*, *Grzech i strach. Poczucie winy w kulturze Zachodu XIII–XVIII w.*, Warszawa 1994.

wróg prawdy wielki strach. Oto bowiem zarówno miejscowi, jak i przybysze na Nowym Mieście, wszyscy razem i każdy z osobna, zostali przez tych, którzy zamordowali rajców, pod groźbą utraty gardła lub wypędzenia z miasta wezwani, aby stawili się na ratuszu w pełnym rynsztunku zbrojnym. Dlatego też wielu, a zwłaszcza bluźniercy, ze strachu przed utratą życia uciekli z miasta”<sup>28</sup>. Strach stawał się także sprawcą poważnych decyzji związanych z konfesją. Oto gdy w Pradze zapanowały porządki rewolucyjne, postawy ludności bardzo się zróżnicowały. Jedni odmówili przyjęcia kielicha i odchodzili z Pragi, pozostawiając cały dobytek, inni z kolei ze strachu przed utratą wszystkiego, co posiadali, przystępowali do komunii pod dwiema postaciami. Wśród tych ostatnich byli szczególnie gorliwi, którzy wyznawali, że byli zmanipulowani przez złych duchownych katolickich i z ochotą przystępowali do zwolenników kielicha. Z kolei we wzmiankowanej już bitwie na Vitkowie strach paraliżował obie strony, ale widać bardziej stronę krzyżowców, gdyż oni pierwsi rzucili się do ucieczki. W czasie rewolucji, gdy następuje kumulacja pewnych doznań, obserwujemy w bliskiej od siebie odległości stany zgoła przeciwstawne. Kiedy Zygmunt Luksemburski oblegał Pragę, to wszyscy byli skrajnie przerażeni, po pierwszym zwycięstwie husytów natomiast wybuchła – i nic dziwnego – nieokiełznana euforia.

Strach nierozzerwalnie wiąże się z terrorem rewolucyjnym. Relacja Wawrzyńca pokazuje, że – niezależnie od tego, jakiego tu użyjemy określenia – przedsięwzięte były nadzwyczajne środki, które znamy także z wielu późniejszych rewolucji czy ruchów społecznych o podobnym charakterze. Oprócz działań zbrojnych, gdzie nasz autor, krytycznie oceniając różne działania taborytów, chwali jednocześnie ich sukcesy zbrojne i talent wojskowy Žižki, kronika ukazuje nam anatomię ruchu rewolucyjnego i rozmaite próby rozwiązania problemów wewnętrznych. Jeszcze przed przybyciem do Pragi oddziałów taboryckich różnym restrykcjom poddano zwolenników Zygmunta Luksemburskiego, gdzie dominowały konfiskaty i bannicje. Taborycy dodali do tego nowe elementy, które wniosły atmosferę

<sup>28</sup> Vavřinec z Březové, *Kronika husitská...*, s. 345 *et seq.*: „Propter quod opus emulos veritatis in Praga magnus timor invasit; omnes namque ac singuli tam sessionati quam inquilini Nove civitatis per eos, qui prefatos occiderant consules, quatenus in armis suis se in pretorio representent evocantur sub pena colli aut alias a civitate bannicionis, unde multi, et precipue veritatis blasphematores, periculum mortis sibi ipsis timentes imminere de civitate fugierunt”.

podejrzliwości i donosów. Pojawiły się specjalne grupy kontrolujące prawowierność religijną, odwiedzano ludzi, pytając ich o spełnianie obowiązków religijnych, przyjmowanie komunii pod dwiema postaciami itp. Osoby podejrzane czy obwinione stawały przed permanentnie działającymi trybunałami, które zbierały się codziennie na ratuszu staromiejskim. Wyroki zapadały podobne, pokuta pod pręgierzem i nieuchronna banicja<sup>29</sup>.

Na koniec dwa słowa na temat rewolucyjnego okrucieństwa widzianego oczami Wawrzyńca. Będąc krytycznie nastawiony do wszelkich wynaturzeń, w które te burzliwe lata obfitowały, pisarz wydaje się traktować je jako jeden z rzeczywistych i niezbędnych elementów tamtego świata. Świadczy o tym spokojny, niemal beznamiętny ton relacji o wielu krwawych wydarzeniach, pozbawiony jakichkolwiek ocen wartościujących.

Żałując, że nasz autor tak szybko przerwał swe sprawozdanie, widzimy wyraźną ewolucję jego postawy. Stara się być często bezstronny, prezentuje się jako człowiek środka, próbuje unikać skrajności. Z czasem okazuje się, że taka pozycja była nie do utrzymania, z postawami radykalnymi było mu wyraźnie nie po drodze.

## Bibliografia

### Źródła drukowane

*Magistri Iohannis Hus Quodlibet. Disputationis de Quodlibet Pragae in facultate artium mense januario 1411 habitate Enchiridion*, ed. B. Ryba, Praha 1948.

Vavřinec z Březové, *Kronika husitská*, ed. J. Goll [w:] *Fontes rerum Bohemicarum*, t. 5, Praha 1893.

*Zpravy pramenů o boji na hoře Vitkově 14. července 1420*, ed. J. Pekař, Praha 1926.

### Literatura przedmiotu

Bartoš F.M., *Husitské vítězství u Domažlic roku 1431*, „Minulosti Západočeského Kraje” 1964, vol. 3.

---

<sup>29</sup> Zob. F. Šmahel, *Husitská revoluce...*, t. 3, s. 41 *et seq.*; S. Bylina, *Revolucja husycka. Przedświt...*, s. 197 *et seq.*; *idem*, *Revolucja husycka*, t. 2: *Czas chwaty i czas zmiierzchu*, Warszawa 2015, s. 114 *et seq.*

- Bláhová M., *M. Vavřinec z Březové a jeho dílo* [w:] *Vavřinec z Březové, Husitská kronika – Píseň o vítězství u Domažlic*, přel. F. Heřman-  
ský, Praha 1979.
- Bláhová M., *Česká historiografie v husitské revoluci* [w:] *Husit-  
ství – Reformace – Renesance. Sborník k 60. narozeninám Fran-  
tiška Šmahela*, t. 2, Praha 1994.
- Bylina S., *Okrucienstwo w rewolucji husyckiej oczyma jej kronikarza*  
[w:] *idem, Hussitica. Studia*, Warszawa 2007.
- Čečetka J.F., *Jan Žižka*, Praha 1930.
- Bylina S., *Rewolucja husycka. Przedświt i pierwsze lata*, Warszawa  
2011.
- Coufal D., *Polemika o kalich mezi teologií a politikou 1414–1431. Před-  
poklady basilejské disputace o prvním z pražských articulů*, Praha  
2012.
- Čermanová P., *Vzajetí pojmu: Definice husitského chiliasmu* [w:] *Pojmy  
a koncepty v bádání o husitství*, edd. P. Rychterová, P. Soukup,  
Praha 2013, s. 139–169.
- Čornej P., *Bitva na Vitkově a zhroutení Zikmundovy křižové výpravy  
v létě 1420*, „Husitský Tábor” 1986–1987, t. 9, s. 101–153.
- Čornej P., *Rozhled, názory a postoje husitské inteligence v zrcadle děje-  
pisectví 15. století*, Praha 1986.
- Čornej P., *Tajemství českých kronik. Cesty ke kořenům husitské tradice*,  
vyd. II, Praha–Litomyšl 2003.
- Čornej P., *Jan Žižka. Život a doba husitského válečníka*, Praha 2019.
- Curtius E.R., *Literatura europejska i lacińskie średniowiecze*, Kraków  
1997.
- Delumeau J., *Grzech i strach. Poczucie winy w kulturze Zachodu XIII–  
XVIII w.*, Warszawa 1994.
- Delumeau J., *Strach w kulturze Zachodu XIV–XVIII w.*, Warszawa  
1986.
- Dvě utrakvistická díla Jakoubka ze Stříbra*, edd. M. Čejka, H. Krmič-  
ková, Brno 2009.
- Forst F., *Domažlice v dějinách husitského revolučního hnutí*, Domažlice  
1961.
- Hlaváček I., *Das diplomatische Material in der hussitischen Chronik  
des Laurentius von Březová*, „Folia Diplomatica” 1976, vol. 2.
- Iwańczak W., *Babilon czy Jeruzalem. Praga w literaturze i propa-  
gandzie czasów husyckich*, „Przegląd Historyczny” 1993, t. 84,  
s. 271–288.

- Iwańczak W., *Husitské války a etika doznívajícího rytířství* [w:] *Jan Žižka z Trocnova a husitské vojenství v evropských dějinách. VI mezinárodní husitologické symposium Tábor 12.–14. října 2004*, edd. M. Drda, Z. Vybíral, Tábor 2007 („Husitský Tábor”, Supplementum 3).
- Iwańczak W., *Kronikarz husytyzmu patrzy na Śląsk* [w:] *Narodziny Rzeczypospolitej. Studia z dziejów średniowiecza i czasów wczesnonowożytnych*, t. 2, red. W. Bukowski, T. Jurek, Kraków 2012.
- Iwańczak W., *Obraz souseda. Polsko a Poláci v kronice třč. Dalimila* [w:] *Středověký kalejdoskop pro muže s hůlkou. Věnovano Františku Šmahelovi k životnímu jubileu*, edd. E. Doležalová, P. Sommer, Praha 2016, s. 522–530.
- Jakoubek ze Stříbra. Texty a jejich působení*, edd. O. Halama, P. Soukup, Praha 2006.
- Kaminsky A., *A History of the Hussite Revolution*, Berkeley–Los Angeles 1967.
- Kavka F., *Poslední Lucemburk na českém trůně. Králem uprostřed revoluce*, Praha 1998.
- Kejř J., *Mistři pražské univerzity a kněží táborští*, Praha 1981.
- Kopičková B., *Dvanáct táborských článků ze srpna 1420 v zrcadle Želivského kázání*, „Folia Historica Bohemica” 1986, č. 10, s. 173–191.
- Krmičková H., *Studie a texty k počátkům kalicha v Čechách*, Brno 1997.
- Macek J., *Tábor v husitském revolučním hnutí*, t. 1–2, Praha 1955.
- Machilek F., *Heilserwartung und Revolution der Taboriten 1419/1421* [w:] *Festiva Lanx. Studien zum mittelalterlichen Geistesleben Johannes Spörl dargebracht*, hrsg. v. K. Schmit, München 1966, s. 67–94.
- Marek J., *Jakoubek ze Stříbra a počátky utrakvistického kazatelství v českých zemích*, Praha 2011.
- Paner A., *Jan Žižka z Trocnova*, Gdańsk 2002.
- Patenaude B.M., *Trocki. Upadek rewolucjonisty*, Wrocław 2009.
- Patschovsky A., *Der taboritische Chiliasmus. Seine Idee, sein Bild bei den Zeitgenossen und die Interpretation der Geschichtswissenschaft* [w:] *Häresie und vorzeitige Reformation im Spätmittelalter*, hrsg. v. F. Šmahel, Mitarbeit v. E. Müller-Luckner, München 1998, s. 169–195.
- Pekař J., *Žižka a jeho doba*, Praha 1992.
- Polívka M., *Bitva na Vitkově*, Praha 1987 („Slovo k historii”, č. 8).

- Polívka M., *Mikuláš z Husi a nižší šlechta v počátcích husitské revoluce*, Praha 1982 („Rozpravy Československé akademie věd – řada společenských věd, roč. 92, seš. 1).
- Šmahel F., *Dějiny Tábora*, t. 1, č. 1–2, České Budějovice 1988–1990.
- Šmahel F., *Husitské město „Slunce”. Plzeň na přelomu let 1419–1420*, „Minulosti Zapadočeského kraje” 1983, vol. 19, s. 137–152.
- Šmahel F., *Husitská revoluce*, t. 3, Praha 1993.
- Šmahel F., *Jan Žižka z Trocnova*, Praha 1969.
- Tomek V.V., *Jan Žižka*, Praha 1993.
- Trocki T., *Moje życie. Próba autobiografii*, Warszawa 1990 (reprint edycji: Warszawa 1930).
- Urbánek R., *Bitva na Vitkově. K položení základního kamene pomníku Jana Žižky z Trocnova na vrchu Žižkově dne 28. června 1920*, Praha 1920.
- Urbánek R., *Jan Žižka*, Praha 1925.
- Urbánek R., *Bitva u Domažlic [w:] idem, Z husitského věku. Výbor husitských úvah a studií*, Praha 1957.
- Vooght P. de, *Jacobellus de Stříbro (†1429) premier théologien du hussitisme*, Louvain 1972.
- Vybíral., *Jan Žižka: 1360 ?–1424: o táborském hejtmanu a husitském vojevůdci*, Tábor 2014.
- Wolkogonow D., *Trocki. Niewolnik idei, ideolog zbrodni*, Warszawa 1996.

### Abstract

#### The Hussite Revolution according to Wawrzyniec z Březové

Wawrzyniec z Březové is distinguished among observers and chroniclers of Hussitism, and his chronicles are the best source of information relating to the first phase of the Hussite revolution. Wawrzyniec writes of the years 1414–1421, but his main focus is on the years 1419–1421. He starts with the inauguration of giving communion in two kinds, which was a result of the work of Jakoubek ze Stříbra in 1414. The world of this penetrating observer and thinking man is not black and white. The inevitable companion of revolution – fear – is clear in the pages of Wawrzyniec’s account. Indeed, it accompanies all the phases of these tempestuous events.